



Na temat Anny Dymnej można wypowiadać same „ochy” i „achy”: wieczna optymistka, altruistka, wspaniała aktorka i po prostu dobry człowiek oddający swój czas drugiemu. Jej Fundacja „Mimo wszystko” zjednała sobie wszystkich: kochamy Annę Dymną. Jaka jest naprawdę? – zadawał sobie pytanie Wojciech Szczawiński, przekornie nie wierząc w taki „święty obrazek” Anny Dymnej. „Uważa pan, że mam w sobie coś interesującego? Nie sędzę. Jestem zwykłą kobietą. Sprzątam, gotuję, karmię swoje koty, pielęgnuję ogród... Przez całe życie walczę o to, żeby ludzie widzieli w aktorce przede wszystkim człowieka. O czym tu pisać?” – pyta Dymna na samym początku. Oczywiście, że jest o czym pisać i jest co czytać. To książka o olbrzymiej dawce ciepła, uśmiechu, miłości i smaku życia, o które zawsze warto walczyć. Wojciech Szczawiński prowokacyjnie pyta, Anna Dymna z uśmiechem, cierpliwością i wielką mądrością odpowiada. W swojej miłości i oddaniu drugiemu człowiekowi jest autentyczna i szczerą. Chciałabym być taką „zwykłą kobietą”... Każda złotówka ze sprzedaży tej książki przekazywana jest Fundacji Anny Dymnej „Mimo wszystko”.

Anna Dymna, Wojciech Szczawiński
„Warto mimo wszystko”
Wydawnictwo Znak 2006